



Na jubileuszowy CZAK zjechało 108 krajoznawców i krajoznawczyń z całej Polski.

Jubileuszowy CZAK - na Ziemi Jeleniogórskiej

Tajemniczy skrótowiec w tytule oznacza Centralny Zlot Krajoznawców. Organizowany jest corocznie przez PTTK, począwszy od 1971 r. Jubileuszowy, gdyż w tym roku przypadło 50. spotkanie krajoznawców (pandemia uniemożliwiła zloty w 2020 i 2021 r.), zorganizowane przez Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze. Jego prezes i równocześnie wiceprzewodniczący Komisji Krajoznawczej Zarządu Głównego PTTK - Krzysztof Tęcza - był komandorem zlotu krajoznawców z całej Polski pod Karkonoszami.

Niektórzy pojawili się już 17 sierpnia, by w ramach tzw. wycieczki przedzlotowej zwiedzić Cieplice Śląskie-Zdrój, obejrzeć Wodospad Szklarki, a także poznać ciekawostki związane ze Świeradowem-Zdrojem (m.in. Czarci Młyn w pobliżu Czerniawie-Zdroju) i Zamek Czocha. Jubileuszowy, 50. CZAK trwał od 18 do 21 sierpnia. Polscy krajoznawcy odwiedzili przede

wszystkim liczne atrakcje regionu jeleniogórskiego - m.in. Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach, romantyczny park krajobrazowy w Bukowcu czy Wieżę Książęcą w Siedlęcinie. Dane im było także zapoznać się z Centrum Muzealno-Edukacyjnym KPN w Sobieszowie. Jednak ich wędrówki wiodły też dalej - do Lubomierza, Lwówka Śl., Wlenia, a także do Krzeszowa i Chelmska Śl.

Po intensywnych eskapadach krajoznawcza brać zasiadała wieczorami w... sali wykładowej, by pogłębić wiedzę o podkarkonoskim regionie. Słuchali m.in. prelekcji Stanisława Firszt o rodzie Schaffgotschów i ich związkach z Polską, wykładu Andrzeja Mateusiaka o historii jeleniogórskiego oddziału PTTK i tużpowojennej roli Jeleniej Góry jako turystycznego centrum Dolnego Śląska, a także wywodów Tomasza Łuszyńskiego na temat karkonoskich napit-

ków. Furorę zrobił wykład Piotra Gryszela o kuchni karkonoskiej - entuzjazmował się Andrzej Gordon z Warszawy. - Zresztą nie tylko. Chcę podkreślić, że niewiele jest w PTTK takich oddziałów, jak jeleniogórski, który znakomicie promuje turystyczne i krajoznawcze skarby swej okolicy, także te szerzej nieznanne, jak np. Wieża Książęca w Siedlęcinie czy Chelmsko Śl. Dzięki atrakcjom zlotu zupełnie inaczej patrzy się na ten południowo-zachodni zakątek Polski. - Tu trzeba koniecznie przyjechać raz jeszcze - dodał Julian Ślusarczyk z Krakowa. - Spokojnie pochodzić, sięść, wpatrzeć się w panoramę Karkonoszy i podumać o losach Śląska, tak innych niż dzieje reszty Polski.

Na zlocie pojawiło się 108 krajoznawców i krajoznawczyń z oddziałów PTTK z całej Polski. Najliczniej reprezentowana była Warszawa, Trójmiasto, Szczecin oraz Zary, ale przyjechali też goście ze Świętokrzyskiego,

Podkarpacia czy Małopolski. Trudno przecenić marketingowy potencjał imprezy dla przyszłości naszego turystycznego regionu - jego uczestnicy to tzw. liderzy opinii w swoich środowiskach. Ich rady oraz sugestie wpływają na wybory miejsc urlopowych przez szerokie kręgi turystów.

Na pytanie, kim jest krajoznawca, tak odpowiedział komandor tegorocznego zlotu, Krzysztof Tęcza: - Krajoznawca to taki człowiek, który zbiera fakty z przeszłości, dokumentuje teraźniejszość, ale też - żyje marzeniami o przyszłych wyprawach. I te marzenia trzymają go przy życiu. Wielu z nas swą pasję realizuje kosztem swojego czasu, zdrowia. Wciąż szukamy czegoś nowego, wciąż staramy się odkryć tajemnice z przeszłości, stworzyć coś, co na stałe zaistnieje w naszym otoczeniu.

A Jacek Trzoch z Warszawy uzupełnił: - Krajoznawca to gość, który czuje, że trzeba gdzieś pojechać, coś zobaczyć, sfotografować, udokumentować swą obecność poprzez wpis lub wzięcie pieczątki z interesującego miejsca. W tym sensie każdy z nas, poznając własny kraj, bywając gdzieś tam, gdzie warto coś obejrzeć, czegoś dotknąć, posmakować, o czymś posłuchać - jest krajoznawcą.

Pod koniec pierwszego dnia zlotu, w szalase „Sielanka” przy Wodospadzie Kamieńczyka, odbyła się uroczystość wręczenia „Medali za Współpracę” - najwyższego odznaczenia PTTK dla osób spoza organizacji - tym, którzy wspierają inicjatywy i działania PTTK na Dolnym Śląsku i w naszym regionie: marszałkowi Cezaremu Przybylskiemu, staroście Krzysztofowi Wiśniewskiemu, prezydentowi Jerzemu Łużniakowi, Julicie Zapruckiej - dyrektorze Muzeum Karkonoskiego oraz Andrzejowi Rajowi - dyrektorowi KPN. Zaś Odznakę Honorową PTTK „Zasłużony dla Turystyki” otrzymali: Andrzej Ciołarski - kasztelan Zamku Chojnik, Stanisław Firszt - emerytowany dyrektor jeleniogórskich muzeów, Maria Marcinkowska - długoletnia pracownica jeleniogórskiego biura PTTK, Robert Pawłowski - członek Bractwa Walońskiego, Jacek Połocki i Krzysztof Tęcza.

Ewa Kiraga-Wójcik

Zdjęcia: Krzysztof Tęcza



Uroczystości w szalase „Sielanka” przy Wodospadzie Kamieńczyka uświetniła obecność współczesnych Walończyków oraz... Druida!